

# Waldemar Kapeć

---

## Zabytkowe organy w kościele parafialnym w Gołębiu

---

Ochrona Zabytków 43/1 (168), 44-47

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

warcznego. Ze względu na ukształtowanie terenu, różne od pierwotnego, budynek częściowo podpiwniczono, dzięki czemu uzyskano dodatkowe pomieszczenia użytkowe. W murowanej konstrukcji wykonano również nową klatkę schodową (w miejsce pierwotnej drewnianej) i związane z nią trzony sanitarne. Taka ingerencja w strukturę obiektu warunkowała dalsze jego użytkowanie, m.in. ze względów przeciwpożarowych. Odtworzono



2. Budynek dawnego Urzędu Celnego po przeniesieniu (fot. P. Stępień)

2. Building of the former Customs House after transfer

jednak wymiary i wygląd pierwotnej klatki schodowej, wyposażając ją w drewnianą okładzinę. Jest to pewien kompromis pomiędzy konserwatorską zasadą zachowania substancji obiektu z aktualnymi przepisami przeciwpożarowymi, możliwy do przyjęcia dla wielu „młodszych” obiektów drewnianych, jak wille, budownictwo „kurortowe” itp.

W pozostałej konstrukcji drewnianej nie wprowadzono

zmian, wymieniono tylko niewielkie zniszczone fragmenty i wykonano izolacje. Ponadto budynek ocieplono. W układzie pomieszczeń wprowadzono bardzo niewielkie zmiany (wydzielono korytarzyki i pomieszczenia sanitarne). Przy montażu zrezygnowano z oszalowania wtórnego, pozostawiając wieniec z płazów z ozdobnym uszczelnieniem warkoczami słomianymi. Elementy zagrożone (głównie więźbę dachową) zaimpregnowano przeciwogniowym preparatem FOBOS M2L. Uzupelniono zniszczone elementy stolarki, wykonano nowe posadzki, podłogi, tynki i okładziny drewniane. Budynek wyposażono w instalacje: elektryczną, wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania (podłączoną do kotłowni zamkowej).

28 czerwca 1989 r. obiekt przekazano użytkownikom: Muzeum Zamkowemu (biura i pracownie) i Domowi Pracy Twórczej Stowarzyszenia Historyków Sztuki (mieszkania, pokoje gościnne).

Jest to dopiero drugi (po kaplicy Św. Sebastiana w Maniowych) drewniany obiekt przeniesiony z terenu przeznaczonego pod zbiornik wodny Czorsztyn-Niedzica. Podkreślić trzeba, że wszystkie prace wykonano ze środków resortu kultury i Stowarzyszenia Historyków Sztuki, bez udziału inwestora zapory (pomimo wcześniejszych zobowiązań do finansowania tego rodzaju prac). Kilka rozebranych obiektów drewnianych zostało zmagazynowanych i czeka na przeniesienie do Muzeum Tatrzańskiego. Wiele innych wartościowych budynków drewnianych skazanych będzie na zagładę, jeśli szybko nie podejmie się prac związanych z ich przeniesieniem i adaptacją.

Dokumentacja prac przeniesienia i adaptacji budynku dawnego Urzędu Celnego znajduje się w Muzeum Zamkowym Niedzicy.

mgr inż. arch. Piotr Stępień  
PKZ — Kierownictwo Odnowienia  
Zamku Królewskiego na Wawelu

## THE TRANSFER AND ADAPTATION OF THE FORMER CUSTOMS HOUSE IN NIEDZICA

The wooden building of the former Customs House in Niedzica, raised in 1925, was endangered by the construction of the dam on the Dunajec River. On the incentive of the Association of Art Historians, the object was transferred to the grounds of the

castle complex in Niedzica. This is the second salvaged object from an area assigned for the Czorsztyn-Niedzica water reservoir.

WALDEMAR KAPEĆ

## ZABYTKOWE ORGANY W KOŚCIELE PARAFIALNYM W GOŁĘBIU

Organy w Gołębiu należą do najstarszych z zachowanych tego rodzaju zabytków na terenie Lubelszczyzny. W Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie znajduje się fragment inwentarza z 1644 r., który zawiera krótki opis tychże organów<sup>1</sup>. Zostały one wybudowane w latach pomiędzy ukończeniem i konsekracją kościoła a datą sporządzenia wyżej wspomnianego inwentarza, czyli pomiędzy rokiem 1638 a 1644<sup>2</sup>.

Organy w Gołębiu zasługują również na uwagę jeszcze z innych względów — mają pozytyw na balustradzie chóru muzycznego, a to na terenie Lubelszczyzny obec-

nie jest rzadkością. Oprócz organów w Gołębiu, pozytywy na balustradzie chóru zachowały się jeszcze w kościele farnym w Kazimierzu nad Wisłą (z 1620 r.),

<sup>1</sup> *Transsumptum Inwentarza rzeczy w kościele gołębskim będących y do niego należących Duodecima Martii Anno Dni Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo Quarto per visitatorem spisaneogo secunda Septembris Anno Dni Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo septimo spisany.* Archiwum Diecezjalne w Lublinie (ADL), IV b. 50.

<sup>2</sup> *Diecezja Lubelska — 1985. Informator historyczny i administracyjny.* Red. ks. Marek Zahajkiewicz, Lublin 1985, s. 281.



w kościele Św. Ducha w Lublinie (z pierwszej połowy XVIII w.).

### Informacje o organach pochodzące z archiwaliów i publikacji

Przed wybudowaniem obecnych organów w kościele w Gołębiu był używany regał (małe organy przenośne). Wymieniają go akta wizytacyjne biskupa Bernarda Maciejewskiego z 1603 r.<sup>3</sup> Obecne organy zostały wybudowane na koszt parafii Gołąb, kiedy proboszczem był ks. Szymon Grzybowski. W inwentarzu z 1644 r. czytamy, że organy miały 18 głosów, a ich szafa była ozdobiona bogatym ornamentem.

W 1675 r. organy były częściowo zniszczone przez Kozaków<sup>4</sup>.

W informacji z 1644 r. zastanawia brak wzmianki o pozytywie na balustradzie chóru. Przypuszczalnie jeszcze wtedy nie było pozytywu, a tenże został dobudowany po 1644 r. O pozytywie znajdujemy wzmiankę dopiero w aktach wizytacyjnych z 1782 r.: „*Organy z wiszącym pozytywem o dwóch manualach y pedale mający w sobie głosów 22 od połowy zdezelowany*”<sup>5</sup>. Oprócz dużych organów w kaplicy obok kościoła był przechowywany 5-głosowy pozytyw<sup>6</sup>. Istotne szczegóły dotyczące dużych organów wnoszą informacja, również z akt wizytacyjnych, z 1803 r. Dowiadujemy się z niej, że w dużym prospekcie organów było 14 głosów, a w pozytywie na balustradzie 8 głosów, czyli razem 22 głosy<sup>7</sup>.

Inwentarz kościoła z 1866 r. podaje: „*Chór murowany z organem o 10 głosach i pedalem, piszczałki cynowe, miechów dwustronnych 4, organy w złym stanie. Tamże pozytywka o 8 głosach zupełnie zdezelowana*”<sup>8</sup>. Podobną informację podaje tzw. protokół zdawczo-odbiorczy z 1869 r.: „*Chór rozpostarty na filarach murowanych z organem dużym o 10 głosach z pedalem i pozytywką o 8 głosach, przy którym znajduje się 4 miechy, w roku 1868 restaurowany — z powodu jednakże niedostatecznej i więcej pozornej reparacji, znajdują się w stanie wymagającym poprawy i nakładu niemałego, aby go doprowadzić do porządku*”<sup>9</sup>. Z zachowanych archiwaliów trudno dzisiaj wywnioskować, czy w najbliższym czasie organy zostały „doprowadzone do porządku”. Natomiast inwentarz z 1883 r. podaje większą liczbę głosów w

organach: „*Chór [...] ma dwa organy, większy z 13 głosami i pedalem, drugi mniejszy z 8 głosami, które mają wspólną klawiaturę — w tych mniejszych zupełnie rozstrojony. Budowa organu malowana, rzeźbami okryta*”<sup>10</sup> Podobna informacja została powtórzona w inwentarzu, napisanym w języku rosyjskim, z 1899 r.<sup>11</sup>

O remoncie organów w Gołębiu, wykonanym przez Stanisława Kaliszka, zachowała się wzmianka w „Przeglądzie Katolickim” z 1874 r.<sup>12</sup>

Stan faktyczny organów jest wynikiem gruntownej przebudowy, którą w 1908 r. przeprowadził Stanisław Jagodziński<sup>13</sup>.

### Architektura i wystrój prospektów

Organy w Gołębiu mają dwie zasadnicze części: dużą szafę umieszczoną na podłodze chóru muzycznego i pozytyw wbudowany w balustradę chóru.

#### Duża szafa organowa

Składa się ona z prostopadłościenną podbudowy (bazy) z wolutami po bokach i górnej części, w której znajdują się wiatrownice i piszczałki. W górnej części szafy (prospektu) widać trzy wieże piszczałkowe. Środkowa wieża góruje nad wieżami bocznymi. Pomiędzy wieżami znajdują się, sięgające połowy wysokości wież skrajnych, prostokątne płaszczyny piszczałkowe. Wieże zostały umieszczone na konsolach wysuniętych do przodu półkolistymi ryzalitami. Pod konsolami znajdują się wsporniki z ornamentem lancetowatych liści, a u dołu zakończone szyszkami. Wieże wieńczy profilowane belkowanie z nastawami. Zredukowane belkowanie mają natomiast dwie płaszczyny piszczałkowe pomiędzy wieżami. Wszystkie segmenty prospektu zostały ujęte w profilowane obramienia.

Dość dobrze zachowała się snycerka dużej szafy. Po jej bokach, na całej wysokości wież bocznych, znajdują się ażurowe uszaki. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że w snycerce organów spotykamy, na ogół, ornamenty oparte na motywach roślinnych. Tutaj natomiast mamy ornament chrząstkowo-małżowinowy. Tymczasem na belkowaniu dolnym, u podstawy piszczałek, na całej szerokości prospektu, znajduje się, również ażurowy, ornament, ale o tematyce roślinnej. Górne części korpusów piszczałek w wieżach mają ażurowe, rozsuwające się na boki przysłony także z ornamentem chrząstkowo-małżowinowym. Motyw ten został również wykorzystany w nastawach wież piszczałkowych. Nastawy przypominają kształtem diademy zakończone szyszką. W polu diademów widać analogiczne głowy puttów. Na belkowaniu górnym dwóch mniejszych wież znajduje się ornament roślinny z owocem granatu. Natomiast wieża środkowa ma ornament roślinny z owocem przypominającym szyszkę. Uszaki środkowej wieży są analogiczne do uszaków wież bocznych. Płaszczyzny piszczałkowe pomiędzy wieżami mają ukośne przysłony z ornamentem podobnym jak przysłony na wieżach. Ponad piszczałkami płaszczyn, na górnym gzymsie, znajdują się po-

<sup>3</sup> *Acta Visitationis Illustrissimi et Reverendissimi Dni Bernardi Macziejowski Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopi cracoviensis, ducis severiensis. Facta conscripta per deputatum Rdm Thomam Jos. canonicum Wislicensem Officiale Lublinensem in Anno MDCIII*. ADL, A. 96, s. 656.

<sup>4</sup> *Liber Visitationis in Archidiaconatu Lublinensi Trium Decanatum videlicet Casimiriensis, Parczoviensis, Chodlensis Anno 1675 expeditarum*. ADL, A. 99, k. 27.

<sup>5</sup> Akta wizytacji generalnych w trzech dekanatach Chodelskim, Urzędowskim i Kazimierskim z woli y rozkazu J. Ośw. Imć X. Kajetana Spłtyka Biskupa Krakowskiego, Księcia Siewierskiego przez X. Antoniego Fr. Dunina Kozickiego Kolegiaty Pileckiej Dziekana w Roku Pańskim 1781 poczętęy, a w Roku 1782 dniech ostatnich miesiąca stycznia odprawionęy y dokończoney spisane. ADL, A. 105, s. 810.

<sup>6</sup> Op. cit., A. 105.

<sup>7</sup> „*Organum majus ligneum depictum 14 vocum, tum alterum minus 8 vocum*”, ADL, Actus visitationis generalis Decanatus Strężyca (z lat 1802 i 1803), ADL, A. 187, s. 713.

<sup>8</sup> Protokół zdawczo-odbiorczy administracji Probostwa i Kościoła we wsi Gołębiu, 1866 r. ADL, IV b, 50.

<sup>9</sup> Protokół zdawczo-odbiorczy „Fundu instructi” kościoła parafialnego w Gołębiu z 29 stycznia 1869 r., ADL, sygn. jw.

<sup>10</sup> Inwentarz kościoła parafialnego w Gołębiu z 15 czerwca 1883 r., ADL, sygn. jw.

<sup>11</sup> Inwentarz kościoła w Gołębiu (w jęz. rosyjskim) z 1899 r., sygn. jw.

<sup>12</sup> „Przegląd Katolicki” 1874 r., s. 288.

<sup>13</sup> *Transsumptum Inwentarza...*, op. cit.



jedyncze putta przymocowane do prostopadłe umieszczonego ornamentu w formie woluty.

### Szafa pozytywu

Architektura pozytywu stanowi pewną analogię do dużej szafy organów. Dlatego „pewną”, ponieważ na przełomie XIX i XX w. została zmieniona środkowa część prospektu pozytywu. Przymuszczała tu również wieża, podobnie jak w dużej szafie, a nie płaszczyzna piszczalkowa odbiegająca stylem od całości.

Prospekt pozytywu to: dwie boczne wieżyczki, duża płaszczyzna w centrum i dwie mniejsze płaszczyzny po jej bokach.

W snycerze natomiast istnieją podobieństwa i różnice. I tak — ornament uszaków pozytywu nawiązuje do ornamentu uszaków szafy dużej. Powtórzeniem są ornamenty roślinne u podstawy piszczalek, wsporniki wież, przysłony na wieżyczkach i przysłony na mniejszych płaszczyznach piszczalkowych. Inne natomiast ornamenty w nastawach mają boczne wieże. Podobnie jak w szafie dużej za mniejszymi płaszczyznami piszczalkowymi znajdują się identyczne ornamenty, ale w pozytywie putta są uskrzydłone. U spodu szafy został podwieszony lambrakin.

Jak już zaznaczono wcześniej, środkowy segment pozytywu, czyli centralna płaszczyzna, pochodzi z późniejszej przebudowy. Jest to płaski segment zamknięty łukiem odcinkowym i zredukowanym belkowaniem. Jako nastawa została użyta lira na podstawie. Lira bywała częstym elementem zdobniczym prospektów organowych — ale o charakterze eklektycznym od połowy XIX w.

Szafy obu prospektów zostały zagruntowane czymś w rodzaju ciemnobrązowej bejcy. Dekoracja snycerska — złocona.

### Dyspozycja organów

Inwentarz w 1644 r. podaje, że organy miały 18 głosów<sup>15</sup>. O 22-głosowych organach z pozytywem spotykamy informację w inwentarzu z 1782 r.<sup>16</sup> Inwentarz z 1803 r. ujawnia jeszcze jeden szczegół — w szafie dużej (zwanej czasem sekcją główną) znajdowało się 14 głosów, a w pozytywie 8 głosów. W liczbie 14 głosów zawierały się te, które odpowiadały górnemu manualowi, i te, które grały w sekcji pedału.

W 1866 r. sekcja główna, razem z pedałem, miała tylko 10 głosów, ale w pozytywie było jeszcze 8 głosów. Wydaje się, że była to informacja niedokładna, ponieważ z inwentarzy z 1883 i 1899 r. wynika, że w sekcji głównej (w dużej szafie) było 13 głosów<sup>17</sup>. Przymuszczała ten, kto wcześniej robił inwentaryzację, nie był dostatecznie kompetentny. Mogła zaistnieć również i taka sytuacja, że w organach funkcjonował tympan (bęben), który został potraktowany jako głos organowy.

Wobec tego, na podstawie materiałów archiwalnych, można stwierdzić, że organy w Gołębju w latach 1644–1899 miały w manuale i pedale razem 13 głosów i w pozytywie 8 głosów.

Natomiast ani analiza instrumentoznawcza, ani zachowane dokumenty nie pozwalają odtworzyć dawnego zestawu głosów, czyli dyspozycji. Z tym większym zalem trzeba stwierdzić dzisiaj, że w 1908 r. Stanisław Jagodziński zniszczył instrument od strony muzycznej. Z zabytkowych organów pozostały jedynie oba prospekty i piszczalki prospektowe, ale tylko w pozytywie. Są



Organy w kościele parafialnym p.w. Sw Sw. Floriana i Katarzyny w Gołębju  
*Organs in the parish church under the invocation of SS. Florian and Catherine in Gołęb.*

to piszczalki rzeczywiście stare i jeszcze grające, z Pryncypału 4-stopowego, ale nie wykorzystane i dzisiaj spełniają rolę dekoracji. Mają one wginane (wyciskane) wargi, zwane też labiami. Górne wargi zostały wgięte w kształcie trójkąta. Na terenie Lubelszczyzny spotykamy jeszcze inne przykłady złego traktowania zabytkowych organów przez Stanisława Jagodzińskiego.

Od przebudowy z roku 1908 organy mają następującą dyspozycję:

#### Manual

Bourdon 8–16' — głos drewniany, w I oktawie gra jako 8', w II oktawie jako 16', czyli ma miejsce powtórzenie piszczalek.

Pryncypał 8' — piszczalki ustawione na froncie dużej szafy, wykonane z blachy cynkowej i pokryte tzw. srebrzanką, brzmienie o zabarwieniu smyczkowym.

Majorflet 8' — piszczalki drewniane, pochodzą z warsztatu S. Jagodzińskiego.

Viol. Gemshorn 8' — piszczalki z blachy cynkowej. Na podstawie budowy piszczalek i brzmienia należy go nazwać: Viola di Gamba 8'. Podana przez organmistrza nazwa jest nonsensowna, ponieważ jest to niemożliwe,

<sup>14</sup> *Akta wizytacji...*, op. cit. A. 105, s. 810.

<sup>15</sup> *Acta Visitationis...*, op. cit., A. 187, s. 713.

<sup>16</sup> Protokół (z 1866 r.), op. cit.

<sup>17</sup> Inwentarz (z 1899 r.), op. cit.



aby Violi o zabarwieniu smyczkowym nadać barwę fletowego Gemshornu. W tłumaczeniu polskim nazwa brzmiała by tak: kozi róg skrzypcowy.

Aeolina 8' — piszczałki z blachy cynkowej.

Flet 4' — głos drewniany z 1908 r.

Oktawa 4' — piszczałki z blachy cynkowej.

Superoktawa 2' — piszczałki z blachy cynkowej.

Mixtura 1-3x 2' — piszczałki z blachy cynkowej. Głos zaczyna się jednym chórem 2-stopowym, w II oktawie ma 2 chóry, w III oktawie dochodzi III chór. Na rejestrze zostało napisane, że jest to Mixtura 3-chórowa — określenie niedokładne.

#### Sekcja pedału

Subbass 16' — piszczałki z 1908 r., drewniane.

Oktawbas 8' — piszczałki z 1908 r., drewniane.

Violoncello 8' — piszczałki z 1908 r., z blachy cynkowej.

Jeszcze jeden szczegół przemawia za tym, że głosy pochodzą z warsztatu S. Jagodzińskiego — większość piszczałek ma duże monogramy na korpusach: S J. Szczegół ten jest znany również z innych organów S. Jagodzińskiego.

Zakres manualu: C — f<sup>3</sup>, pedału: C — d<sup>1</sup>.

### Ocena brzmienia instrumentu

Organy w dzisiejszym brzmieniu są przykładem stylu preferowanego na przełomie XIX i XX w. W ówczesnych dyspozycjach dominowały głosy 8-stopowe, co również ma miejsce w dyspozycji organów w Gołębju. Pozytywną cechą obecnej dyspozycji jest zastosowanie 5 głosów pryncypałowych i 3 głosów krytych na ogólną liczbę 12. Ten właśnie fakt zadecydował, że instrument w jakimś stopniu zachował jeszcze, w Tutti, brzmienie typowe dla organów.

Dzisiaj natomiast unikalibyśmy aż dwóch głosów smyczkowych w manuale i nawet Violoncello w pedale przy tak małej liczbie głosów.

Poza uchybieniami w stroju, bo dawno nie było korekty, można stwierdzić, że poszczególne głosy grają dobrze od strony intonacji, chociaż w piszczałkach metalowych zastosowano blachę cynkową.

### Traktura organów i miech

Przebudowie organów w 1908 r. towarzyszyła gruntowna zmiana traktury, czyli całego zespołu mechanizmów. Detale, znane z innych oryginalnych instrumentów S. Jagodzińskiego, upewniają, że mechanizmy pochodzą właśnie z jego warsztatu. Traktura klawiatury jest mechaniczna, czyli system cięgieł listewkowych, dźwigni

kątowych i wałków skrętnych. Jak w innych organach S. Jagodzińskiego, została również użyta traktura mechaniczna dla rejestrów głosowych. Spotykamy i tutaj typowe w kształcie i wykonaniu detale z drewna.

Register zbiorowy Tutti (nożny) włącza wszystkie głosy za pomocą wałka skrętnego.

W organach ma zastosowanie typowa wiatrownica stożkowa.

Pierwotnie klawiatury ręczne i nożna były wbudowane w przednią ścianę podstawy dużej szafy. Po przebudowie w 1908 r. organy otrzymały nowy kontuar, wolno stojący, umieszczony wewnątrz szafy pozytywu. Jest to jeden z przykładów ujemnych skutków łatwiejszej przebudowy organów. W rezultacie został zniszczony pozytyw jako część składowa organów. Obecny pozytyw — to jedynie zabytkowa atrapa. Tymczasem wprowadzenie nowego systemu traktury nie musiało wiązać się ze zniszczeniem wnętrza pozytywu. Kontuar nie musiał być ustawiony przed szafą główną. Nawet taki system traktury mógł być wprowadzony z zachowaniem klawiatury w poprzednim układzie.

Jak podają wyżej wymienione inwentarze, do 1869 r. powietrze do organów pompowało się 4 miechami, na pewno klinowymi. Dzisiaj organy mają miech magazynowy z dwoma podawaczami. Należy przypuszczać, że zainstalował go Stanisław Kaliszek w 1874 r., ponieważ inwentarz z 1883 r. nie wymienia już 4 miechów.

### Zalecenia konserwatorskie

Co w tych organach jest zabytkowego? Na to pytanie należy dzisiaj odpowiedzieć, że wszystko. Do najcenniejszych elementów należą oba prospekty i piszczałki zachowane w pozytywie. Sposób wykonania tych piszczałek przemawiałby za ich pochodzeniem z ok. 1640 r., czyli okresu budowy organów. Inne części organów są zabytkowe bardziej ze względu na wiek (1908 r.) niż na wartość muzyczną.

Stan obu prospektów jest zadowalający. Wydaje się, że o tym decyduje zarówno dawna technika przygotowywania drewna, jak i fakt, iż kościół nie jest opalany. Są jednak małe skupiska drewnojadów. Zaatakowały one na razie tylko niektóre ławki (stojaki na piszczałki). Dlatego im szybciej nastąpi zatrucie tych elementów, tym łatwiej przed zniszczeniem ochroni się inne części drewniane.

Konieczne są również pewne zabiegi organmistrzowskie, jak: regulacja mechanizmów, czyszczenie i strojenie organów.

*dr Waldemar Kapeć  
Lublin*

## HISTORICAL ORGANS OF THE PARISH CHURCH IN GOŁĄB

The author presents a documentation of the organs in Gołęb, one of the oldest preserved historical objects of this kind in the Lublin region. They were constructed between the years 1638 and 1644.

The state of the organs today is satisfactory. This is due to the

old technique of preparing wood and the fact that the church is not heated. It is only necessary to eliminate the small concentrations of wood-eaters, to regulate the mechanisms, to clean and tune the instrument.